



KURIER szczęciński

ROK VIII

ŚRODA 17 GRUDNIA 1952 R.

NR 392 (4446)

Piękny symbol braterskiej przyjaźni



OLGA SZEWCZUK, przewodnicząca Stoczni Szczecińskiej, krawiatka na suwnicy w kadłubowi — była matką chrzestną pierwszej pełnomorskiej jednostki, zbudowanej w Szczecinie.

17-letnia Olga — po tułaczce zagranicą, wróciła z Brazylii do Ludowej Ojczyzny. Dziś ojciec SzeWCzuk i brat Olgi również pracują na Stoczni. W dniu wodowania matka chrzestna naszej pierwszej jednostki otrzymała nagrodę za dobre trybiki we współzawodnictwie pracy.

1.600
spółdzielni
produkcyjnych
powstało
w roku bieżącym
podnosząc
ogólną ich ilość
do 4.630

OBECNIE w całym kraju istnieje już 4.630 spółdzielni produkcyjnych, z których 1.600 powstało w roku bież. Spółdzielnie zrzeszają ponad 100 tys. rodzin chłopów, które gospodarują ogółem na ok. 1 miliona ha ziemi.

Największe postępy czyni ruch spółdzielczości produkcyjnej w woj. wrocławskim, gdzie na 1 grudnia r. b. istniało 930 gospodarstw ze spółkowymi. Liczba spółdzielni, zorganizowanych tam przez małe i średniolownych chłopów w ciągu roku bież., przekroczyła 400. W jednym tylko miesiącu listopada przybyło 59 nowych spółdzielni.

Zastanawiając się nad statusem, według którego mają organizować spółdzielnie, chłop bardzo często postanawia wybrać statut rolniczego zrzeszenia spółdzielczego — typ I b. Spółdzielnia tego typu sta nowi bowiem dla chłopów bardzo dogodną formę przejścia z gospodarki indywidualnej do spółdzielni wyższych typów.

O dużym zainteresowaniu chłopów statusem rolniczego zrzeszenia spółdzielczego świadczy fakt, że w tym roku powstało 500 spółdzielni tego typu, a ogół na ich liczbę wynosi obecnie 555. Najmniej oddziaływują sukcesy spółdzielców na ich sąsiadów, gospodarujących indywidualnie w tych samych wsiach.

* PRZESZŁA RADA MINISTRÓW postanowiła ob. ob. Jana Wilczyńskiego i Stanisława Plotkowskiego podsekretarzami stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

PIERWSZY SZCZECIŃSKI STATEK PEŁNOMORSKI SPŁYNAŁ NA ODRE

W DNIU 16 grudnia 1952 roku o godz. 12.22 pierwsza pełnomorska jednostka, zbudowana na Stoczni Szczecińskiej zesłała z pochyl- ni i zakotowała się na wodach Odry.

Igor Ojstrach
zdobywca
I nagrody
w II Międzynarodowym
Konkursie
Skrzypcowym
im. H. Wieniawskiego

W DNIU 16 bm. ogłoszony został wynik II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. Pierwszą nagrodę w wysokości 25 tys. złotych otrzymał Igor Ojstrach (Związek Radziecki), dwie II nagrody po 20 tysięcy złotych przyzna- no: Julianowi Sitkowi (Związek Radziecki) i Wandzie Wilkomirskiej (Polska), trzy III nagro-



IGOR DAWIDOWICZ OJSTRACH

(w karykaturze Żebrowskiego) dy po 15 tysięcy zł. zdobył — Blanche Tarjus (Francja), Marine Janiszewicz (ZSRR) i Olga Parchomenko (ZSRR). Cztery IV nagrody: Siatkiwicz (Polska), Igor Iwanow (Polska) i Henryk Palulis (Polska). V na grodzie w wysokości 7500 zł. — Csaba Bokay (Węgry). Dwa wyróżnienia po 2000 zł. otrzy mali Marta Hidy (Węgry) i Ladislaw Jasek (Czechosłowacja).

W obradach jury uczestniczyli również delegat ministra kultury i sztuki do spraw konkursu — Jerzy Jasieński.

Bohaterowie

AGENCJA Nowych Chin przytacza przykład najwyższego poświęcenia dwóch ochotników chińskich w Korei, Lu Czun-mena i Lu Czun-mana, którzy podczas walk o pewne wzgórze własnymi ciałami zakryli otwór strzelniczy nieprzy- jacielskiego gniazda karabinów maszynowych i bohaterom tym czynem umożliwili swoje- mu oddziałowemu wykonanie bo- jowego zadania.

„W uroczystym dziś dniu — mówiła matka chrzestna statku Olga SZEWCZUK, produkująca pracownica Stoczni — cała nasza załoga, a wraz z nami społeczeństwo naszej pla- stowskiej ziemi dokonuje histo- rycznego aktu wodowania pier- wszej pełnomorskiej jednost- ki. Statek ten zbudowany przy pomocy fachowców radzieck- ich, jest symbolem braterskiej, nierozdzielnej, twórczej i ożywczej przyjaźni z kra- jem wschodzącego komuniz- mu — Związkiem Radzieckim.

Niech statek ten nieświe- do wody i oceanach świata sta- nie się polskim stoczniowcem, pol- skich budowniczych socjaliz- mu. Przemierna dalekie szaki- ki w imię utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

WIELKI SUKCES

WIELKIMI płatami błę- niej w czerwone burty nowego statku, gdy wokół po- chylił zebrała się załoga Stocz- ni, delegaci z fabryk, rybacy, chłopcy, przedstawiciele partii i władz.

Wysoko nad pochylnią, na trybunie, stanął majster jed- nej z produkujących brygad KAROL LEHMAN, oświadcza- jący:

JAK JUŻ pisaliśmy, w Szczecinie odbyła się wo- jewódzka narada aktywu PCK PGR-ów. Wzorowe posterun- ki sanitarne demonstrowały na niej sposoby udzielania pier- wszej pomocy. Na zdjęciu: ko- mandantka posterunku sanitar- nego ze szczecińskich zakła- dów mleczarskich — Krystyna Purgat (od lewej) i Irena Za- lewska pokazując sposób band- żowania złamanej nogi bez u- życia kłapek.



„To, że dziś statek nasz scho- dzi na wodę, jest wielkim suk- cesem, gdyż 90 procent naszej załogi to robotnicy, którzy po- raz pierwszy spotkali się z bu- dową statku. Tym wodowa- niem dokumentujemy, że zaw- sze na nas może polegać partia i rząd, na którego czele stoi taki sam robotnik jak my, nasz ukochany Towarzysz Bierut.

Majster Lehman podkreślił, że wodowanie statku w chwili- kiedy we Wiedniu obradują posłowie pokoju, to nowy do-

Już w styczniu
60 młodych
lekarzy
wyjedzie na wieś
szczecińską

JUŻ w styczniu 1953 r. wiejskie i powiatowe ośrod- ki służby zdrowia, zasłone zo- staną przez dopływ nowych kadr. 60 absolwentów Akade- mi Medycznych uda się do- lecznie terenowych woj. szcze- cińskiego.

W III kwartale przyszłego roku na stację Pogotowia Ra- tunkowego i punkty lecznicze w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych wyjedzie 200 wykwalifikowanych felce- rów. W 1953 r. o przeszło 100 proc. powiększy się sieć punk- tów ochrony zdrowia w Pań- stwowych Gosp. Rolnych. Za- daniem nowych pracowników Służby Zdrowia w PGR-ach będzie udzielanie pierwszej po- mocy w nagłych wypadkach, profilaktyka sanitarna i kiero- wanie chorych do odpowied- nych specjalistów. (P)

wód naszych pokojowych da- żeń.
„Cieszymy się, że właśnie dzięki partii i przyjaźni pomo- cy konsultantów radzieckich potrafiliśmy ze zwałów gruzów i żelaza postawić na nogi na- szą stocznice, której pierwszym pionem jest statek, dziś wodowa- nany...”

Dyrektor naczelny Stoczni — Henryk JENDZA podkre- ślił, że naszemu państwu lu- dowemu potrzebna jest silna flota handlowa. Stocznio- wcy tę flotę zbudują...

KADŁUB DRGA I SUNIE

A potem — ostatnie rozka- zy Mieczysława KOTECKIE- GO, który kierował wodowa- niem.

— Uwaga cięcie — wybił kliny!

Rozpryskuje się o dziób bu- telka szampa. Kadłub drga i powoli sunie, płynnie niemal z pochylni, wiatr rozchyła pol- ską banderę, śruba uderza o taflę Odry. Spadają kotwice. „B 32” spokojnie staje na Od- rze.

Orkiestra gra Hymn Naro- dowy. Grają syreny nad por- tem i miastem — wiwatuje za- łoga Stoczni i załogi zakotwi- conych w pobliżu statków Hołowniki „Lis” i „Andrzej”

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Cały ruch
komunikacyjny
w Islandii
zamarł
na skutek strajku

REJKIAWIK.
Od trzech tygodni trwa wielki strajk robotników islandzkich.

Cały ruch komunikacyjny wskutek strajku jest sparaliżo- wany. Od trzech tygodni w portach Islandii nie został wy- ładowany ani załadowany za- den statek. W ostatnich dniach do strajku przyłączyli się pracownicy hoteli i restau- racji. Wobec tego, że strajk ogarnął również islandzki personel zatrudniony w ame- rykańskich bazach lotniczych, lotnisko w Keflavik jest nie- czynne, a ruch samolotów mię- dzy USA a Islandią został przerwany.

STRAJK W JAPONII

OGÓLNOPOLSKI związek za- wodowy górników, wbrew groź- bie rządu, który zapowiedział wysła- nie policji do okęgów węglowych, wezwał swych członków do konty- nuowania strajku. Związek zawo- dowy górników polecił ignorować wszelkie rozkazy rządu i przed- sić bierców w sprawie powrotu do pracy.

* SITUACJA W MAROKO I TU- NISIE jest bardzo napięta. Wład- nosei przynajmniej poprzez cen- zu kolonialną świadczą o wzmo- żeniu ostrych represji. W Maroku w ciągu ostatnich dni władze fran- cuskie dokonały nowych maso- wych aresztowań.

Jutro VIII sesja MRN

JUTRO 18 bm. o godz. 17 w sali MRN przy pl. Dzier- żynskiego odbędzie się VIII se- sja Miejskiej Rady Narodowej. Porządek dzienny przewiduje sprawozdanie z działalności Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji, sprawozdanie z pracy Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i wybór ław- ników do Sądu Powiatowego w Szczecinie na okres 1953 i 1954 roku. (ab)

Kanga-Homi
(Hindus)
i Ladislav Jasek
(Czechosłowak)
uczestnicy konkursu
im. H. Wieniawskiego
wystąpią

w Szczecinie



KANGA - HOMI



LADISLAW JASEK

W CZWARTEK o godz. 19.30, szczecińscy przeżywać będą nie lada ucztę artystyczną. W sali Miejskiej Rady Na- rodowej przy pl. Dzier- żynskiego wystąpi wy- bini uczestnicy II Mie- dzynarodowego Konku- ru Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poz- niu: KANGA HOMI — (Indie) i LADISLAW JA- SEK — (CSR), akompa- niować będzie Elfrida Hodinorowa.

W programie utwory Tartinięgo, Statkowskie- go, Szymanowskiego, Rymskiego — Korsakowa i Saint — Seansa.

Wodowanie pierwszego statku pełnomorskiego w Szczecinie

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

biórą statek na hol. Działem obraca się w kierunku nabrzeża za wyposażeniowego. Krótkie komendy z pokładu „B 32” wydaje kapitan portu Alfred CHUDECKI, nad manewrami holowników czuwa szef szcze cińskich pilotów, Zbigniew SZYMANSKI.

Długie miesiące trwała budowa pierwszego kadłuba. Teraz kolej na wyposażenie. Za dalsze miesiące pierwsza jednostka szcze cińska pod własną parą wypływa na pierwszy rejs...

PROPORCE I NAGRODY

PO WODOWANIU na uroczystej akademii w świetlicy stoczniowej 43 przodowników otrzymało nagrody za wyniki we współzawodnictwie ostatniego kwartału, a 75 stoczników otrzymało dyplomy.

Wydziałowy proporzec przedni otrzymała załoga kadłubowa, która zwyciężyła w walce o tytuł najlepszej w za wodzie. Brygada majstra Edwarda BORKOWSKIEGO, która w rekordowym tempie montowała ster nowej jednostki wywalczyła sobie proporzec najlepszej brygady, a majster pochłonił Roman SIAŁKOWSKI otrzymał proporzec jako najlepszy pracownik Stoczni (KM).

Naród polski odnosi się z sympatią do słusznej walki wyzwoleniczej ludu Maroka - stwierdza w-min. Naszkowski w Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK.

W CZASIE dyskusji w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ nad sprawą Maroka, przemawiał delegat Polski wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski, który stwierdził m. inn.:

PRZYTOCZYŁEM szereg faktów świadczących wyraźnie o tym, że Francja usiłuje za wszelką cenę utrzymać w

Dużą pomocą dla kobiet będą poradnie prawnospołeczne organizowane przez Ligę Kobiet

LIGA KOBIEĆ organizuje przy swych zarządkach wojewódzkich, powiatowych i miejskich poradnie prawnospołeczne dla kobiet. Zadaniem tych placówek jest udzielanie pomocy i rady kobietom w rozwiązywaniu trudności życiowych, w oparciu o przysługujące kobietom uprawnienia i zdobyte socjalne Polskę Ludową. Poradnie prowadzą jednocześnie wśród kobiet pracę uświadamiającą, udzielając wskazówek i informacji, porad prawnych, wyjaśniając przepisy prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, rent i emerytur, pomagając w racjonalnym wychowaniu dzieci, udzielając rad w zakresie pomocy leczniczej, wyborów zawodów itp.

Poradnie prawnospołeczne prowadzone są przez aktyw LK, wyłoniony spośród nauczycielek, kobiet - adwokatów, sędziów, prokuratorów i lekarzy, cieszących się zaufaniem miejscowej ludności.

Zarząd Główny Ligi Kobiet rozgłasza dotychczas 72 takie poradnie w całym kraju. W organizacji znajduje się dalszych 30, zaś w roku 1953 poradnie prawnospołeczne czynne będą już we wszystkich miastach powiatowych.

Przedstawiciele narodów uciśnionych demaskują obłudne deklaracje imperialistów w „obronie wolnego świata“

Poniedziałkowe obrady Kongresu Narodów

WIEDEN.

W GODZINACH popołudniowych i wieczornych 15 bm. Kongres Narodów w Obronie Pokoju obradował pod przewodnictwem delegata ZSRR - A. Korniejczuka.

KOLEJNYM mówcą był wybitny meksykański polityk i pokój - Heriberto Jara, laureat Międzynarodowej Stalińskiej Nagrody Pokoju.

W imieniu delegacji meksykańskiej Jara zaproponował przyjęcie uchwał na rzecz utrzymania niepodległości i bezpodległości narodów.

W imieniu francuskiej rady obrony dzieł przemawiał Armand de Lille. Stwierdził on, że dla obrony dzieł, dla zapewnienia im zdrowia i normalnego wychowania konieczne jest rozwiązanie problemu zapewnienia trwałego pokoju. Również przemawiając następnie Hana Maria Fassbinger, profesor instytutu pedagogicznego w Bonn, poświęcił swe przemówienie zagadnieniu wychowania dzieci w duchu pokojowym.

PRZEDSTAWICIELKA Algieru Allausz podkreśliła, że w skład delegacji algierskiej wchodzi przedstawiciele

najszerszych warstw ludności. Opowiadała ona o ofiarnej walce narodu algierskiego o niezawisłość, przeciwko toczącemu się wojnom i przeciw przygotowaniu do nowej wojny światowej. Mimo iż Algier uważa, że jest formalnie za trójstronnym trzema departamentami francuskimi - stwierdziła mówczyni - jest on de facto nadal kolonią francuską.

Węgierski ksiądz katolicki Janos Mate oświadczył w swym przemówieniu, że przybył na Kongres z upoważnieniem 3.340 duchownych katolickich na Węgrzech. W imieniu katolickich wszystkich duchownych Węgier, wśród burzliwych oklasków wszystkich zebranych, ks. Mate wręczył przewodniczącemu Aleksandrowi Korniejczukowi księgę dla Światowej Rady Pokoju z podpisaniami 3.340 węgierskich duchownych katolickich.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Egipskiego Komitetu Pokoju Ibrahim Naszad. Przekazał on uczestnikom Kongresu serdeczne pozdrowienia narodu egipskiego, narodu kraju, który uchodził oficjalnie za niepodległy, lecz na którego terytorium wbrew woli Egipcjan i wbrew Kartie NZ, przetrwały angielskie wojska okupacyjne.

Przedstawiciel Maroka - Abdullah oświadcza m. inn.: Naród naszego kraju przekonał się na gorzkim doświadczeniu, jak obłudne są deklaracje imperialistów o „misji cywilizacyjnej” i „obronie wolnego świata”. Imperialiści francuscy depczą kulturę i godność na rodową ludność marokańską, panowanie imperialistów ostentacyjnie zrujnowało nasz bogaty kraj. W Maroku straszy się wciąż lud. W okresie od 1937 do 1945 roku zmarło z głodu milion mieszkańców Maroka.

NASTĘPNYM mówcą był przedstawiciel Indii - Adityan. Podkreślając, że rządy francuski i portugalski zachowują swe posiadłości wzdłuż wybrzeży Indii, mówca stwierdził, że stanowi to stałe źródło niepokoju.

Delegat francuski Laforest pozdrowił uczestników Kongresu w imieniu francuskich chłopów.

G. Miklaszewski

Nasza Mewka

— TAK, proszę państwa, udało mi się nieustępliwie usprawnić pracę w moim wydziale!



Laforest zakomunikował, że konferencja chłopów francuskich proponuje, by Kongres domagał się jak najwcześniejszego zakończenia wojny w Indochinach i w Korei, by walczyć przeciwko ratyfikacji układów z Bonn i Paryżu, przeciwko militarzacji i wysłowi zbrojeń oraz domagał się wznowienia wymiany ekonomicznej i kulturalnej między wszystkimi krajami.

Delegacja ZSRR popiera propozycję polską w sprawie przyjęcia do ONZ wszystkich 14 państw

NOWY JORK.

PRZEMAWIAJĄC w Specjalnej Komisji Politycznej podczas dyskusji nad sprawą przyjęcia nowych członków do ONZ, przedstawiciel ZSRR A. Gromyko przypomniał, że sprawa ta omawiana jest w Radzie Bezpieczeństwa na Zgromadzeniu Ogólnym już od blisko 6 lat. Mimo to orzeczenia Narodów Zjednoczonych nie była w stanie rozwiązać tego problemu. Jest to - stwierdził Gromyko - następstwem stanowiska rządu USA i rządów szeregu innych państw w stosunku do krajów, które zgłosiły swe kandydatury do ONZ. Rola rządząca USA, popierana przez Anglię, Francję i niektóre inne państwa, przy rozpatrywaniu tej sprawy kierują się nie zasadami karty NZ, zasadami utrzymania pokoju i współpracy międzynarodowej.

Mówca podkreślił dalej, że stanowisko ZSRR w sprawie przyjęcia nowych członków do ONZ różni się zasadniczo od stanowiska USA, Anglii, Francji i popierających je państw. Stanowisko ZSRR opiera się na poszanowaniu suwerenności i praw wszystkich państw, na dążeniu do umocnienia ONZ, przeciwnie do niej wszystkich krajów, bez dyskryminacji czy faworyzowania. Związek Radziecki domaga się nadal równocześnie przyjęcia do ONZ na równi z Turcją, Irlandią, Portugalią, Włochami, Austrią, Finlandią, Czechośłowacją i Libią także Albanii, Monarchii Republiki Łódzkiej, Bułgarii, Węgier i Rumunii.

Delegacja ZSRR - powtórzył na zakończenie Gromyko - popiera propozycję polską o jednoczesnym przyjęciu do ONZ wszystkich 14 państw. Pragnąłaby ona, by ta propozycja uzyskała poparcie pozostałych delegacji i by odłożona wciąż sprawa przyjęcia nowych członków do ONZ znalazła nareszcie sprawiedliwe rozwiązanie zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych.



JANINA Derko z gromadą Łukowice w woj. szczecińskim jest zamłowną kłodowicą trzody chlewniej. W roku bieżącym wyhodowała 82 prosiaki, które odstawiła na punkty skupu.

Na zdjęciu: Janina Derko przygotowuje się do odwiezienia prosiaków na punkt skupu.

Rada bloku atlantyckiego zaniepokojona

PARYŻ.

ROZPOCZĘŁA się tu sesja rady agresywnego bloku północno-atlantyckiego.

Minister Schuman oraz premier włoski de Gasperi wyrazili poważnie zaniepokojenie z powodu negatywnego stosunku narodów swych krajów do wysiłku zbiorczy.

Jak wynika z komentarzy prasowych, paraska sesja rady bloku atlantyckiego odbywa się w atmosferze pogłębiającej się trudności i zastraszania się sprzecznymi między państwami imperialistycznymi.

Za przykładem

dokerów francuskich

Żołnierze angielscy w Egipcie wrzucają czołgi do morza

LONDYN

PRASA donosi z Kairu, że - jak podaje dziennik egipski „Rosa el Jusef” - na terytorium angielskiej bazy wojennej w strefie Kanału Sueskiego żołnierze skoczcy zrzucili do kanału 16 czołgów. Policja przeprowadziła aresztowanie 16 żołnierzy.

Aresztowani oświadczyli, że domagają się powrotu do ojczyzny.

Ze świata

* W OBOZIE NA WYSPIE PONGAM (na zachód od Kozodo) amerykańskie wojsko dokonało nowej, bestialskiej masakry na bezbronnym jeńcach koreańskich i chińskich oraz na osobach cywilnych, zabijając 82 i raniąc 128 osób.

* AGENCJA NOWYCH CHIN donosi z Mukden, że dnia 8 bm. bombowce amerykańskie typu „B-29” dokonały nalotu na miasto chińskie Antung, w wyniku czego 47 osób zostało rannych.

* JAK DONOSI AGENCJA ADN z BONN, kanceler Adenauer odbył rozmowę z b. generałem hitlerowskim Albertem Kesselringiem w sprawie uwolnienia został wybrany ponownie S. R. Dobrowolski.

Wykonali plan roczny

NA ZASZCZYTNA listę zakładów kopalinianych, przedtem minowo realizujących roczne zadania produkcyjne, wpisali się w dniach 14 i 15 bm. górnicy trzech dalszych kopalni - „Walenty” - Wawel, „Sielanowice” - Bytom. Do końca bież. roku górnicy tych kopalni dadzą jeszcze dziesiątki tysięcy ton produkcji ponadplanowej. W ten sposób liczba kopalni, które ukończyły już realizację zadań planu rocznego, wzrosła do 16.

O przedterminowej realizacji zadań rocznych w dniu 15 bm. zameldowała załoga Chorzowski Wytwórni Konstrukcji Stalowych.

ZAKŁADY podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metali. Niezależnych dnia 13 bm. wykonały przedterminowo plan roczny. Równocześnie przemysł metali nie zależnych osiągnął w br. produkcyjne znaczenie, aniżeli w roku ubiegłym.

Przemysł guzikarski - galarternij wykonał do 6 bm., tj. na 25 dni przed terminem war tościowy plan roczny na 1952 r.

Z DALSZYCH zakładów pracy w wojew. krakowskim doniosły o przedterminowej realizacji zadań planu rocznego, m. inn.: kopalnia „Jaworzno”, krakowska fabryka armatur, fabryka śrub i nitów.

W dniu 9 bm. wykonała roczny plan produkcyjny załoga zakładów fajansu „Wrocław”. 15 bm. meldunek o wykonaniu zadań rocznych na 1952 r. złożyła jako druga w swej branży: załoga Łódzkiej Zakładów Włókien Sztucznych.

O przedterminowym wykonaniu planu rocznego zameldowała również 15 bm. załoga kombinatu baw. im. M. Nałotki w Piotrkowie.

„ZAKS” ma nowy statut

NA zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków Stowarzyszenia Autorów, Kompozytorów i Wydawców „Zaks”, które odbyło się w dniu 15 bm. w Ministerstwie Kultury i Sztuki, przyjęto nowy statut stowarzyszenia. Przyjęło ono nową nazwę - Stowarzyszenie Autorów „Zaks”.

W myśl nowego statutu w pracach władz stowarzyszenia uczestniczą delegat ministerstwa kultury i sztuki, Rada stowarzyszenia składająca się z 12 członków „Zaksu”, wybranych w równej ilości przez walne zebranie spośród członków zarządu - Związków Literatów, Polskich, Kompozytorów Polskich, Polskich Artystów Plastyków, Polskich Artystów Fotografików, Spółu, Sarp-u i Stow. Dziennikarzy Polskich.

Przewodniczącym zarządu głównego stowarzyszenia został wybrany ponownie S. R. Dobrowolski.

Siatkarze wylonili już finalistów województwa w Pucharze Polski

Ostatnio w sali sportowej ZS Gwardia odbyły się finałowe spotkania na sześciu wojewódzkich o Puchar Polski w siatkówce żeńskiej i męskiej.

Pierwsze rozgrywki przeprowadziły drużyny kielce, których po ziom dają dużo do zyczenia. W pierwszym meczu Kielecki sportowy klub zwyciężył nad Unią 2:1 (15:13, 15:13). W następnych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: Włocławek - Unia 2:1 (15:13, 15:13); Włocławek - Liceum Pedagogiczne 2:0 (15:3, 15:3); Kolo - Włocławek 2:0 (15:3, 15:3); Kolo - Liceum Pedagogiczne 2:0 (15:3, 15:3) i w ostatnim meczu Unia pokonała Liceum Pedagogiczne 2:1. Ostatecznie pierwsze miejsce w Pucharze zdobyła drużyna Kielecka przed Włocławkiem, Unią i Liceum Pedagogicznym.

W grupie mężczyzn rozgrywki stały na wyższym poziomie. Niemal wszystkie drużyny nawiązywały równowagę walkę o prymat, tożące zwycięstwa o każdy set. W szczególności mecz Gwardia AZS przyniósł wiele emocji. Pierwsze miejsce zajęła Gwardia. Na drugim pozycji uplasowała się Akademicki, na trzeciej Kolejarze. Na ostatnim miejscu uplasowała się drużyna Spółni (CRS).

A oto wyniki niedzielnych spotkań:

GW. - KOL. 2:0 (15:12, 15:11); AZS - SP. 2:0 (15:12, 15:12); Kolo - KOL. 2:1 (15:13, 15:14, 15:9); GW. - SP. 2:1 (15:14, 15:16, 15:7); KOL. - SP. 2:1 (15:13, 15:17, 15:3); GW. - AZS 2:1 (15:9, 15:15, 15:9).

Śliwa szachowym mistrzem Polski

TRZECIE spotkanie o mistrzostwo Polski między Śliwą i Małkiewiczem zakończyło się zwycięstwem Śliwy, który zdobył drugi punkt i został mistrzem Polski. Małkiewicz natomiast zdobył kapitulację już w 22 posunięciach.

Spotkanie Litwińskich z Holuwa stało na wysokim poziomie. W niedokładnym parti Litwińska ma przewagę i może mieć szansę na zdobycie punktu.

**Notatnik
PORTOWCA**

SEKCJA Torowa GWKS podaje do wiadomości, iż treningi kolarzkie na rolkach dostępne dla wszystkich zrzeszonych sportowców odbywają się co czwartek od godz. 10-14 i 16 do 21 w sali GWKS.

RADA Okręgu ZS „Ogniw” załatwia wszystkie kłopoty sportowe w/w, szczególnie w dziedzinie działalności i sportowców, że w czwartek 18 bm, o godz. 16 w sali przy al. W. Półnokiego 17 odbędzie się plenarne zebranie Rady Okręgu.

DOBROVOLSKY nie była uprzedzanie na Olimpiadę, ale już dziś należy do silniejszych punktów swojej drużyny. Na zdjęciu: Dobrowolski wykonuje stojkę na poręczach.

Sport

Drużyny polskie prowadzą w pierwszym dniu zawodów gimnastycznych z Rumunią

Świerzy (Polska) i Kerekes (Rumunia)

zajmują czołowe miejsca
w klasyfikacji indywidualnej

MIEDZYPANSTWOWE spotkanie Rumunia - Polska w gimnastyce wywołało ogromne zainteresowanie wśród miejscowych gimnastyków. Nie jest więc nic dziwnego, że na godzinę przed rozpoczęciem zawodów wszystkie miejsca w hali były zajęte.

JUZ pierwszy dzień zawodów przyniósł wyrównaną i zaciekłą walkę. W konkurencjach męskich walka toczy się o zwycięstwo indywidualne po między najlepszym Rumunem - KEREKES, a zawodnikami polskimi: GACA Pawłem, KUĆCIASEM i SOBALA. Jako zespół - drużyna polska ma wyraźną przewagę.

W ŚROD kobiet walka ta jest jeszcze bardziej wyrównana. Oba zespoły po pierwszym dniu zawodów dzielą minimalną różnicą punktów, w klasyfikacji indywidualnej zaś najlepsza Rumunka PERIM uplasowała się na trzecim miejscu, tuż za czołowym gimnastyczką polską - ŚWIERZY i RAKOCCY.

PO pierwszym dniu spotkała w konkurencji męczyzn Polska prowadzi 163,20 : 157,45, zaś w konkurencji kobiecej wynik brzmi 111,40 : 110,30.

PIERWSZA konkurencja dnia był skok przez konia męczyzn, w którym zwycięstwo odniósł Kucjas, uzyskując wysoką notę 9,7 pkt. przed Kojekiem i Gaca Pawłem (oba po 9,5 pkt.). Grac Rumunem Simaleks - 9,45 pkt. Skok przez konia był jednym z najłatwiejszych punktów gimnastycznych Rumuńskich. Konkurencja ta stała na bardzo wysokim poziomie. Świadcąc o tym wyniki uzyskane przez oba zespoły 55,70 : 53,65.

W dalszym ciągu zawodów odbyła się równoważna kobiet i ćwiczenia na kółkach męczyzn. W konkurencji męczyzn Rumuńscy zwyciężyli, przegrywając z polskimi, który wygrał 54,55 : 51,90. Indywidualnie zaś najlepszym w tej konkurencji okazał się Rumun - Kerekes, który wraz z Lesińskim uzyskał 9,4 pkt. W konkurencji męczyzn Rumuńscy zwyciężyli, przegrywając z polskimi, który wygrał 54,55 : 51,90. Indywidualnie zaś najlepszym w tej konkurencji okazał się Rumun - Kerekes, który wraz z Lesińskim uzyskał 9,4 pkt. W konkurencji męczyzn Rumuńscy zwyciężyli, przegrywając z polskimi, który wygrał 54,55 : 51,90. Indywidualnie zaś najlepszym w tej konkurencji okazał się Rumun - Kerekes, który wraz z Lesińskim uzyskał 9,4 pkt.

W KONKURENCJI kobiecej w ćwiczeniach na równowadze zwyciężyła z polskimi Rumunka PERIM. W konkurencji męczyzn Rumuńscy zwyciężyli, przegrywając z polskimi, który wygrał 54,55 : 51,90. Indywidualnie zaś najlepszym w tej konkurencji okazał się Rumun - Kerekes, który wraz z Lesińskim uzyskał 9,4 pkt.

W DRUGIEJ konkurencji kobiecej Rumuńscy zwyciężyli, przegrywając z polskimi, który wygrał 54,55 : 51,90. Indywidualnie zaś najlepszym w tej konkurencji okazał się Rumun - Kerekes, który wraz z Lesińskim uzyskał 9,4 pkt.



— A hydrauliczne pompy tłoczące? — spytał. Technik rozłożył ręce dramatycznym gestem.

— Nie otrzymamy ich! To znaczy nie otrzymamy ich na czas, bo nasze zamówienie od szefu misji leży w ministerstwie niezrealizowane i niewysłane do firmy.

— Dlaczego? — spytał Jakus opanowanym, rzeczowym tonem.

— Ta sama historia — odrzekł. — Zażądaliśmy od nas pewnych wyjaśnień i uzupełnień, a nasz dział zaopatrzenia nawet o tym nie pisał. Dopiero teraz ten rowy kierownik natknął się w jakiejś tecze oddzielonej po swoim poprzedniku, na korespondencję z ministerstwem. Pojechał, żeby to załatwić, ale tak czy owak nie nam tych pomp nie dostarczą wcześniej niż na wiosnę. Staniemy z robotą...

— Co to, to nie! — odrzekł Jakus stanowczo. — A co z robotą?

— Będziemy pracować starą pompą, która jest na Swarozycu. A Zieborak musi tam zrobić porządek. I z działem zaopatrzenia i z Paluchem. Tak dalej być nie może. Muszą im dać ludzi do roboty.

— Ba — etaty!

— Etaty! Jak etaty są złe, to ja trzeba zmienić. Tylko ja nie mogę uwierzyć, żeby na dział zaopatrzenia przesłano trzy osoby. Ktoś tu będzie wiał, ale o to mniejsza. Ważniejsze jest żebyśmy wykonali plan Adernest musi być podniesiony w tym roku. I podniesiony go! Zaraz się musicie wziąć za tę pompę na Swarozycu. Dam wam Cybulskiego: to dobry majster. I zrobicie generalny remont. Taki, żeby wytrzymał do końca. Zieborak jest w Gdyni!

— Jest — odrzekł technik. — Wrócił po południu ze Szczecina. Kontęty się robią ze starych wrałów niemieckich okrętów podwodnych.

Wieczór artystyczny

— wyrazem braterstwa przodowników
wyszkolenia wojskowego i budownictwa

Nowy zespół pieśni i tańca Klubu Budowlanych

W SALI teatralnej Klubu Robotniczego Z.B.M. odbył się w ub. niedzielę wieczór artystyczny połączony z zespołami wojskowymi i nowo zorganizowanego zespołu Pieśni i Tańca Z.B.M. Wieczór był piękny, wyrazem braterstwa przodowników i budownictwa, co podkreślone zostało zarówno w przemówieniach, jak w umiejętności dobrego repertuaru.

Ze strony zespołów wojskowych wystąpiła doskonała orkiestra dęta, która odegrała z wiarą Poloneza, Mazura i wianuszek tańców ludowych. W drugiej, bardzo bogatej części programu wystąpił nowo zorganizowany zespół Pieśni i Tańca Klubu Robotniczego. W skład tego zespołu wchodzi kapela, 100-osobowy chór i 8 par tańczących. Jest to więc zespół bardzo poważny, mogący ambicje walczyć o tytuł reprezentacyjnego zespołu robotniczego Szczecina. Notujemy z radością fakt przywrócenia do życia zespołu tańcowego, który w swoim czasie jako słynny zespół „Budowlanych” osiągnął w Szczecinie wiele sukcesów, jednak przestał istnieć latem br. Nowo zorganizowany zespół nie przyniósł wady swoim poprzednikom, dając szereg brawurowych tańców w oryginalnym efektywnym układzie kier. Ziemowoj. Całością dyrygował Zdzisław Król.

Z odśpiewanych pieśni najpiękniej wypadła „Pieśń o Wodzie”. Dumajęckiego, występy bardzo miłego zespołu żeńskiego oraz występ solowy T. Dobrzeckiego, władającego silnym basem (zwłaszcza pięknie odśpiewana „Doro”). Z tańców — brawurowo wykonano „Jabłoczek”.

Całość zespołu cechuje znakomita dyscyplina i niewątpliwie w przyszłości chór poczyni udające postępy — należałoby jednak ostrzeżniej i staranniej opracowywać niektóre partie solowe, w których tak łatwo w zespołach amatorskich zejść na manowce manery. Na podkreślenie zasługuje cały zespół orkiestra, chór i tańcy — wystąpił w doskonałym obronie jednolitych kostiumach. To właśnie zresztą spowodowało, że zespół — czekając na wykonanie kostiumów — nie

mógł wziąć udziału w ostatnim naszym konkursie Pieśni i Tańca Radzieckiego, Szkoda — miałyby niewątpliwie powstać nowe, wielkiego zespołu Pieśni i Tańca Klubu Robotniczego witanie z największą radością, jako nowe osiągnięcie w tak ostatnio poważnie wzmożonym amatorskim ruchu artystycznym Szczecina. (1.)

Z sali koncertowej

Wieczór pieśni ludowej w wykonaniu Olgi Łady

CIEKAWY wybór pieśni ludowych różnych narodów usłyszał w sobotę w sali koncertowej sal MRB w Szczecinie. Wykonała je śpiewaczka, Olga Łada z Warszawy, posiadająca głos o miłej barwie, brzmienie niewzruszone przez młodość w górnych tonach, zwiastca z planach. Artystka odzwierciedlała pieśni przeważnie nie w przekładach, ale w oryginalnych tekstach, które oddaje poprawną w mowa.

ATENTYWCY utwory ludowe. Adowe, odzwierciedlające psychikę, temperament i obyczaj danego narodu, podane zostały w opracowaniu wybitnych kompozytorów. Duzo rzadnego sentymentu włożyła Łada w pieśni czeskie w opracowaniu Novaka „Napój moja matka mogła być kochanką”. Jedną z chodzących „szekiel” oraz polską „Pańszczyznę” w układzie Nowowiejskiego. W innych pieśniach występują rytmy tańcowe, bardzo charakterystyczne zwłaszcza w pieśniach polskich i rosyjskich. Nader kusząco odpowiadała artystka rosyjską „Kalinkę” i białoruską „Przełazki” oraz pieśń ukraińską i moldawską.

SZCZEGÓLNE wrażenie budziły pieśni muzykalne w tekstach angielskich w opracowaniu Johna — pomysłowość i niekiedy nie obiektywizm dykt. Z. Ciesielski. Pieśń „Zejść Mojżesz do Egiptu” wyraża w alegorii biblijnej bunt prześladowanych Murzynów, „Głęboka rzeka” i „Czasem czuję się osierocony” akcenty uczuciowe, „Piotrze uderz we drzwiny” przebijający humor, przebijające się w rytmie i tempie.

Ponad program wykonała Olga Łada rosyjską piosenkę z młodzieńczego folkloru „Czestowiek”. A — kompletnie biegał i dyskretnie Nelly Bogacka. Mich. Gr.

Noworoczna impreza dla dzieci

KIEROWNICTWO Klubu Robotniczego Z.B.M. przynajmniej nie wykazuje zainteresowania imprez noworoczną dla dzieci. W piątek 20 stycznia „basinowo” udekorowanej sali opowie dziełom klasycznym bajki Andereasa o „Słońcu” oraz występ dziecięcy z zespołu tańcowego Budowlanych. Pierwsza z tych imprez, która została w ostatnim czasie odwołana, odbędzie się 28 grudnia br. (1.)

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redakcja: Kółko, redakcja — Szczecin, Al. Wolna Polska 25, II p. Telefony: Sekretariat 7-41, redakcja 7-42, skrytka 82-33, sygnalizator 7-41, 7-42, 7-43, 7-44, 7-45, 7-46, 7-47, 7-48, 7-49, 7-50, 7-51, 7-52, 7-53, 7-54, 7-55, 7-56, 7-57, 7-58, 7-59, 7-60, 7-61, 7-62, 7-63, 7-64, 7-65, 7-66, 7-67, 7-68, 7-69, 7-70, 7-71, 7-72, 7-73, 7-74, 7-75, 7-76, 7-77, 7-78, 7-79, 7-80, 7-81, 7-82, 7-83, 7-84, 7-85, 7-86, 7-87, 7-88, 7-89, 7-90, 7-91, 7-92, 7-93, 7-94, 7-95, 7-96, 7-97, 7-98, 7-99, 7-100.

Szczecińskie Zakłady Graficzne, Szczecin, Krzyżostka nr 7. A-9-16157. Zam. nr 9661. 16.12.52.

dalszy ciąg jutro